

Żabson, Hop (feat. Oki)

Wyprzedany klub, tak przez cały rok
Pojebany tłum, robię w niego skok
To z miłości do muzyki, ale to też money talk
Na koncercie nikt nie stoi mordo kiedy wchodzi drop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop (okej)
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop (jedziemy)

Po morzu ludzi się często przechadzam, to dla mnie jak Jesus Walk
Na scenie mordo się czuję jak Shazam, bo kiedy tu składałam to jakby przechodził mnie prąd
Krzyczę to do młyniarza, zróbcie tu kółko, jeszcze powiększcie ten krąg
To kurwa najlepsza faza, niech to pierdolnie z mocą miliona bomb
Lecz to co jaram to joint, nie lont, jestem wysoko jak Giewont
Kiedy twój kawałek śpiewa tysiące mord, jak nazwać to miejsce inaczej niż niebo
Czuję energię jak SSJ, jakbym mógł wszystko rozjechać
Schowaj pretensje w kieszeń swą, hajs się nie mieści w kieszeniach jakbym otworzył sezam
Jadę z klubu do hotelu i ze składem walę melanz
A od ludzi pozdrowienia mordo mam jak Ave Cezar
Mam tu sporo do zrobienia, więc się o mnie ziomek nie martw, bo Ostatni Ziomek ostatniego słowa

Wyprzedany klub, tak przez cały rok
Pojebany tłum, robię w niego skok
To z miłości do muzyki, ale to też money talk
Na koncercie nikt nie stoi mordo kiedy wchodzi drop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop
Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop (młody jeź)

Jeź opuszcza folwark (na wczasy), tylko się pobawię (yeah)
Wyprzedam Torwar (dwa razy), tylko nie w Warszawie
Tam poznałem Żabę, od wtedy ssak gada z płazem
A z płazem pięć koła w pingla przegrałem, przepierdoliłem, przejechałem
Tyle kilometrów najebałem, okrążyłem ze dwa razy kulę ziemską
Ale przez to teraz moje (?) robi filet mignon a nie mule z Tesco
Z tym filetem to jest cap, za to sold out to jest fakt (to fakt, dużo lat jako support)
Grałem przed każdym raperem, czy Włodim, czy Żabą a festiwal teraz
Ja zamykam teren, bo duszę i serce oddałem mym fanom
(Wyprzedam trasę, to dlatego mam kasę)

Wyprzedany klub, tak przez cały rok
Pojebany tłum, robię w niego skok
To z miłości do muzyki, ale to też money talk
Na koncercie nikt nie stoi mordo kiedy wchodzi drop

Wszyscy hop, hop, hop, hop, hop, hop, hop, hop